

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/248901,Jaroslaw-Neja-Podwojna-mobilizacja-Pazdziernik-1956-r-na-Gornym-Slasku.html>
14.10.2026, 01:47

Jarosław Neja: Podwójna mobilizacja. Październik 1956 r. na Górnym Śląsku

Żywiołowa mobilizacja i ogromne emocje polskiego społeczeństwa w dniach VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (19-21 października 1956 r.) i zaraz po nim uświadomiły „nowemu” kierownictwu partyjnemu, że wyhamowanie oraz skanalizowanie spontanicznej aktywności Polaków nie będzie łatwe.

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Demonstracje](#) [Październik 1956](#) [Władysław Gomułka](#)

22.10



Stalinogród – Katowice, wymiana tablic na kolei. Fot. domena publiczna

Przez cały czas liczono się więc z siłową pacyfikacją manifestacji i protestów ulicznych. Dobrym przykładem tego był przebieg Października w województwie stalinogrodzkim (katowickim).

Nastroje antysowieckie

Podobnie jak w innych regionach kraju zainteresowanie przebiegiem VIII Plenum było tutaj powszechne, a poparcie dla wybranego na nim I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki – wysokie. Ponieważ jednak ta najważniejsza decyzja personalna plenum nie została uzgodniona z Moskwą, wywołała ona nerwową reakcję ówczesnego przywódcy Związku Sowieckiego, Nikity Chruszczowa. Z sowieckich baz na Dolnym Śląsku i Pomorzu wyprowadzono więc wojsko – i kolumny pancerne ruszyły w kierunku Warszawy. Tymczasem I sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego jeszcze 19 października pojawił się w stolicy, by osobiście przeszkodzić w wyborze Gomułki na najważniejsze stanowisko w PZPR.

Konflikt zażegnało żarliwe zapewnienie „Wiesława”, że interesy ZSRS w Polsce nie są zagrożone, sojusze zostaną utrzymane, a sytuacja w kraju będzie opanowana. Gomułce chodziło przecież o zapewnienie ciągłości ustrojowej i dotychczasowego monopolu rządów komunistycznych, a objęcie przez niego steru partii było sposobem rozwiązania przedłużającego się w Polsce kryzysu politycznego.

Niemniej jednak okoliczności, w których powracał do aktywnej polityki, niewątpliwie należy uznać za dramatyczne. To z kolei spowodowało, że Gomułka był traktowany w kraju niemal jak bohater narodowy. Społeczeństwo obdarzyło go ogromnym kredytem zaufania, do czego niewątpliwie przyczyniły się także deklaracje składane publicznie przez nowego przywódcę. Potępił on wynaturzenia stalinizmu, podkreślał potrzebę oparcia stosunków polsko-sowieckich na zasadach wzajemnego zaufania i równości, głosił także, że każdy kraj powinien posiadać pełną niezależność i samodzielność. Większość Polaków interpretowała to jako zapowiedź nieodwracalnych głębokich przeobrażeń i reform systemowych, które należało dopiero przeprowadzić.

Z kolei nowe kierownictwo partyjne stało w obliczu dokonującego się przesilenia; należało więc jak najszybciej uspokoić nastroje oraz ustabilizować system. Nie było to łatwe, zwłaszcza że wyprowadzenie wojsk sowieckich z baz odbierano powszechnie jako część interwencji zbrojnej, a publiczne deklaracje Gomułki traktowano jako przyzwolenie na otwarte demonstrowanie antysowietyzmu. Jak zauważa Paweł Machcewicz, pogląd taki stał się w październiku 1956 r. naczelną cechą myślenia zbiorowego. Znajdowało to odbicie w przebiegu licznych masówek, wieców i manifestacji ulicznych.

[Czytaj artykuł Jarosława Nei *Podwójna mobilizacja. Październik 1956 r. na Górnym Śląsku* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Demonstracje, Październik 1956

Artykuł